

Mimo zamachu w 2001 r. na słynne nowojorskie wieżowce, Manhattan nadal należy do największych atrakcji turystycznych w Nowym Jorku. Jest on ciekawy nie tylko w swej architekturze, ale jest też bogaty w wydarzenia kulturalne, polityczne, które mają wymiar światowy. Na Manhattanie jest wiele miejsc, których nie można pominąć. Należy do nich Central Park – ulubione miejsce uprawiania joggingu, jazdy na rowerze i wrotkach, romantycznych spacerów, pikników, koncertów i wystąpień politycznych. Latem w parku odbywają się darmowe koncerty artystów filharmonii nowojorskich oraz Metropolitan Opera.

W Central Park jest także akcent polski. W uroczym zakątku, w pobliżu małego jeziora, stoi pomnik króla Władysława Jagiełły. Monument, wykonany z brązu, jest dziełem rzeźbiarza Stanisława Kazimierza Ostrowskiego. Postawiono go tam w 1945 r. Wcześniej był ozdobą pawilonu polskiego w czasie Światowej Wystawy Expo w Nowym Jorku. Po wybuchu II wojny światowej stał się symbolem bohaterskiego zmagania się narodu polskiego z hitlerowskim najeźdźcą. Na cokole pomnika widnieje duży napis „Poland” oraz imię króla.

Innym miejscem na Manhattanie, które koniecznie trzeba odwiedzić nie tylko ze względów turystycznych, jest katedra św. Patryka. Budowę tej przepięknej gotyckiej katedry rozpoczęto w 1859 r. Wieże katedry mają wysokość 120 m, mimo to przegrywają konkurencję wysokości z sąsiednimi wieżowcami. W katedrze od dawna był akcent polski, chociaż przez wielu niekojarzony z Polską. Otóż jedna z bocznych kaplic została poświęcona polskiemu świętemu Stanisławowi Kostce. Był to ołtarz pod względem wystroju najuboższy. Uległo to zmianie 1 maja 2005 r., kiedy poświęcono w bocznej nawie kaplicę Matki Bożej Częstochowskiej, ufundowaną przez Polonię jako wotum dziękczynne na 50-lecie istnienia Amerykańskiej Częstochowy i z okazji 25-lecia pontyfikatu Jana Pawła II.

W centralnym miejscu ołtarza tej kaplicy znajduje się obraz Matki Bożej Częstochowskiej, pobłogosławiony przez Papieża Jana Pawła II. Z boku stoją statuy św. Stanisława Kostki i św. Kazimierza, a na posadzce widnieje herb Jana Pawła II. W niedługim czasie w kaplicy przybędą kolejne postacie polskich świętych: Jadwigi Królowej, s. Faustyny i o. Maksymiliana Kolbego.

W dniu poświęcenia kaplicy katedra wypełniła się po brzegi wiernymi. Wśród obecnych byli reprezentanci niemal wszystkich organizacji polonijnych, przedstawiciele władz państwowych i kościelnych. Uroczystościom przewodniczył arcybiskup Nowego Jorku kard. Edward Egan. Jego słowa kierowane do Polaków były przerywane burzliwymi oklaskami. Abp Szczepan Wesoły odczytał specjalny list od abp. Stanisława Dziwisza z Watykanu. Mszę św. sprawowano w języku angielskim, ale pieśni wykonywane były w języku polskim. Mogliśmy więc wyśpiewać całym sercem swoje uwielbienie dla Pani Jasnogórskiej, która od tej chwili będzie na nas czekać w cudownym obrazie w centrum Manhattanu. Na zakończenie Polonia gromkimi oklaskami podziękowała prowincjałowi Paulinów – o. Krzysztofowi Wieliczce z Amerykańskiej Częstochowy, który był inicjatorem całego przedsięwzięcia.

Tygodnik „Niedziela”, 2005 r.